GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 166. W Środę dnia 20. Lipca. 1842.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 14. Lipca. — (*Drogą nadzwyczajną przez Strazburg.*) — Upowszechniona tu wczoraj pogłoska o nieszczęśliwym przypadku Xięcia Orleańskiego niestety! dzisiaj w najsmutniejszy sposób się potwierdziła. W drodze między Neuilly i Paryżem konie u pojazdu Xięcia się rozbiegały; Xiążę wyskoczył, ale tak nieszczęśliwie, że w trzy godziny potém między 4tą i 5tą godz. z południa, w skutek otrzymanego uszkodzenia życie zakończył.

Z Paryża, dnia 11. Lipca.

O wyborach paryskich tak »Dziennik sporów« przemawia: »Dzienniki opozycyjne przyjmą niezawodnie z tryumfalnym okrzykiem wypadek wyborów paryskich. Przyznajemy zaraz na wstępie, że wypadek ów oczekiwaniu naszemu nie odpowiedział. Jednakże nie rozpaczamy bynajmniéj pod względem powtórnego wyboru Pana Jussieu w 10 okręgu (zob. wczor. doniesienie), ani téż pod względem wyboru P. Possoza w 14. okr. Nie myślimy się łudzić, ale też skutków dnia wczorajszego przesadzać nie należy. Znane aż do dnia dzisiejszego mianowania niczemu jeszcze nie zagrażają i nic nie roztrzygają. Stronnictwo konserwatystyczne utraciło dwa głosy w Paryżu i jeden w Etampes; ale równocześnie zyskało w innych departamentach trzy głosy. Ta równość w zysku i stracie nie naraża jeszcze na szwank obecnéj większości« — W dopisie podaje »Dziennik sporów« ogłoszone aż do dnia dzisiejszego przed południem wybory na 146, z których 80 do stronnictwa konterwatystycznego, a 66 do opozycyi należy. P. Guizota obrano znowu w Lisieux znaczną większością głosów. — »Kuryer francuzki« powiada: »Obiorcy paryscy w szlachetny na wezwanie narodu odpowiedzieli sposób; dali oni wielki przykład Francyi; z 14 Kollegiów obiorczych 2 tylko Kandydatów ministeryalnych przyjęły, w 10 opozycya świetne odniosła zwycięstwo, a 2 dziś czynności swoje przez ballotowanie ukończą. Nawet w Kollegiach, w których Ministeryum zwyciężyło, zwycięstwo tegoż prawie klęsce się równa. W piérwszym okręgu z wielką trudnością General Jacqeminot tylko większość 100 głosów otrzymał, podczas, gdy w 1839 r. 300 głosami swego współzawodnika przewyższał. W 2. okręgu ubytek sił ministeryalnych jeszcze widoczniejszy; bo P. Jakób Lefebvre tylko 20 głosów większości pozyskał. Nigdy

się obiorcy paryscy tak stanowczo przeciw administracyi nie oświadczyli; nigdy opozycyi tak zupełnego nie wyjednali zwycięstwa. Mamy nadzieję, że Francya pójdzie za tym ruchem.«

Kuryer zwraca się raz jeszcze do stósunków między Anglią a Rossyą, aby porównywając wypadki i domysły dowieść powstałéj z obydwóch stron oziębłości, choć pozory całkiem inaczéj sądzić każą. W piérwszym szeregu stawia postępowanie rossyjskiego sprawującego interessa w Konstantynopolu, który w ostatnim zakresie pytania syryjskiego nie przyłączył się do innych mocarstw, owszem, jak wiemy z pewnością, Portę potajemnie dooporu zachęcał. Ostatnie oświadczenia przyjaźni dla Rossyi z strony Peela ta okoliczność wyjaśnia, że piérwszy Minister chciał tamę położyć krzykowi opinii publicznéj, która nieszczęśliwe wypadki w Afghanistanie na Rossyan zwala. Szczéra jednakże przyjaźń w innych byłaby się objawiła wyrazach, a tu cała mowa szlachetnego Baroneta mimo wszelkich szumnych oświadczeń oziębłość i odrazę objawia. W ogólności można się przekonać, że oba mocarstwa, żałując na pół niespodzianego zbliżenia się do siebie, wzajemnie się z oka nie spuszczają. Ile razy Anglia o Rossyi nieprzychylnie przemawiać pragnie, wyjeżdża na stół z polskiém pytaniem, a machina ta wojenna, aczkolwiek zużyta i nieużyteczna, tylko w wielkich dniach wydobywana bywa. Wynurzona przez Peela o Polsce nadzieja jest czcza i dozna w Petersburgu pogardliwego przyjęcia. Takie czcze oświadczenia nie pomogą nic gnębionym i gnębicieli jeszcze bardziéj oburzają. Scena parlamentowa musi w Petersburgu niechęć wywołać i wielkie radykalnych powodów do nieprzyjaźni wzmocnić, których gabinet rossyjski mimo całéj swéj zręczności usunąć niezdoła.

Mianowanie Pana Auguis bibliotekarzem przy bibliotece Mazarin, dało powód dziennikom opozycyjnym do uskarzania się na przekupstwo i niemoralność, jak gdyby posiadając urząd nie można należyć do opozycyi. Czyż P. Delangle, który występuje jako kandydat lewéj strony, nie jest Generalnym Adwokatem? Czyż nie mą mnóstwa urzędników publicznych, którzy w Izbie Deputowanych siedzą na ławkach opozycyi? Pan Odilon Barrot nie ma wprawdzie urzędu publicznego, ale jego brat P. Ferdinand Barrot jest Adwokatem skarbu, a drugi jego brat, P. Adolf Barrot, jest Konsulem Generalnym w Indyach z pensyą 60,000 fr., i takich przykładów możnaby 20 naliczyć.

Rząd francuzki nowemi rozporządzeniami względem czuwania nad wychodźcami karolistowskiemi, dał nowy dowód gabinetowi madryckiemu sąsiedzkiéj przychylności, która przy teraźniejszych okolicznościach ma swoje znaczenie. Inaczéjby było, gdyby demokratyczne stronnictwo z P. Cortina na czele opanowało było ster rządu w Madrycie. Przedsięwzięte przez rząd francuzki środki na granicy pirenejskiéj przeciw karlistowskim żołnierzom dowodzą, że gabinet tuileryjski sprzyja teraźniejszemu składowi ministerstwa hiszpańskiego, lubo członkowie jego oddawna już do stronnictwa exaltowanego policzeni byli, uznaje w nich bowiem skłonności stronnictwa umiarkowanego. Mianowicie naczelnik gabinetu, General Rodil, i Minister spraw zagranicznych, Hr. Almodovar, więcéj w skutku zewnętrznych okoliczności, niż z osobistych widoków należą do obecnéj polityki.

Anglia.

Z Londynu, dnia 9. Lipca.

Wiele przędzalni jedwabiu i warsztatów tkackich w Manchester musiano zamknąć, a tak około 1500 ludzi straciło wszelką sposobność wyżywienia się. Szefowie sławnéj fabryki lokomotyw, Sharp, Roberts i Spółka w Manchester, musieli część robotników swoich rozpuścić, a tym, których zatrzymali, płacę zniżyć.

Na kolei żelaznéj z Birmingham do Gloucester w tych dniach ogień wybuchnął na wagonie towarów i w przeciągu kilku chwil cały pociąg widok poruszającéj się góry ognistéj przedstawiał. Szkodę cenią na 6—800 f. szt. Szczęściem, że nikt życia nie utracił, bo dość wcześnie jeszcze do stacyi dojechano.

Autorowie, wydawcy i drukarze uchwalili onegdaj, na odbytem zgromadzeniu w sali wolno-mularskiéj, kilka postanowień, dążących do tego, aby upraszać rząd o przedsięwzięcie skutecznych środków, a mianowicie zawarcie traktatów wzajemnych z mocarstwami zagranicznemi, w celu dania opieki własności literackiéj przeciwko zagranicznym przedrukom.

Lord Nad-Kommissarz wysp Jońskich d. 12. z. m. odroczył tameczne prawodawcze zgromadzenie. Projekt rządu, aby korona mianowała dożywotnich sędziów, znajduje wielki opór. Morning Herald twierdzi, że środek ten jest potrzebnym dla powściągnienia nieograniczonéj demoralizacyi ludu Jońskiego.

Parostatek »Great Western« przypłynął z New-Jorku do Bristolu w 12½ dniach, chociaż dla ominięcia lodów, musiał 250 mil ang. płynąć daléj na południe.

Hrabia Leicester umarł onegdaj przeżywszy lat 89.

Z dnia 12. Lipca.

Deputacya Towarzystwa przeciw prawom zbożowym, składająca się z wszystkich deputowanych różnych części kraju, miała w sobotę z Sir R. Peelem w mieszkaniu rządowém tegoż rozmowę, która przeszło godzinę trwała. Pan Taylor i inni Panowie dowodzili obszernie, że, zdaniem ich, jedynie całkowite zniesienie praw zbożowych zdoła panującéj w kraju nędzy zapobiedz. Minister słuchał całego wywodu z największą cierpliwością i uwagą, zapytywał się o różne rzeczy mówców i ostatecznie taką deputacyi dał odpowiedź: Przekonacie się, m. Panowie, że, gdy w Izbie niższéj co wieczór niemal toczą się obrady nad tym przedmiotem, ja wam nic nowego powiedzieć nie mogę. Starać się przecież będę, ażeby wasze podania i przełożone mi wypadki doszły do wiadomości rządu N. Królowéj. Nie mam już wam nic więcéj do powiedzenia, procz wynurzenia wam mego serdecznego współuczucia dla cierpień kraju, i podziękowania wam za złożone świadectwo, które niestety, jak sądzę, żadnéj wątpliwości nie ulega.« Na list, pisany przez katolickiego Arcybiskupa Tuamskiego, Dr. Mac Male, o nędzy ludu w Irlandyi zachodniéj do Sir R. Peela, odpisał tenże d. 26. z. m., że go z uwagą przeczytał i zapewnić może, iż bolesny ten przedmiot rząd w Anglii i Irlandyi pod ścisłą bierze rozwagę.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 11. Lipca.

Wybuchły w nocy z d. 26. na 27. Czerwca okropny ogień obrócił w perzynę wielką część miasta powiatowego Rzeszowa w Galicyi, i to właśnie część zamieszkaną przez rzemieślników i rękodzielników. Gwałtowny wiatr, zmieniający w tym czasie kilkakrotnie swój kierunek, rozniósł ogień i w tych częściach, które się bezpiecznemi być zdawały. Przez kilka dni ani kropla deszczu nie upadła, i dachy tak były suche, że najmniejsza iskierka na nich płomień wzniecała. Z pierwszego snu przebudzeni mieszkańcy ledwo siebie i swe ruchomości ocalić zdołali, ale i to nie zupełnie, gdy wielu członków rodzin nie dostaje. Całkowita szkoda jeszcze nie jest urzędownie wypośrodkowana, ale przeszło 150 domów z pobocznemi budynkami leży w gruzach, i stratę na 300,000 zł. reń. podają; około 3000 ludzi jest bez przytułku.

Multany i Wołoszczyzna.

Z nad granicy tureckiéj. (*Gaz. Niem.*) Stósownie do najnowszych doniesień z Bukarestu, Kommissarz turecki Schekib Efendi przybył tam i doznał jak najwspanialszego przyjęcia. Dn. 16. Czerwca zamknięto Zgromadzenie Generalne po podpisaniu przez kilku zapalczywych członków stronnictwa oppozycyjnego adressu do Pułkownika Duhamel, w którym oddalenia hospodara Xięcia Ghiki żądają; wszakże mimo najusilniejsze zabiegi nie mogli jednak większości głosów pozyskać.

Chiny.

Z Makao, dnia 14. Kwietnia.

Rozchodzi się wieść o powstańczych poruszeniach w prowincyach chińskich. W prowincyi Seszuen, potomek dawnéj dynastyi Mingów stanąć miał na czele 10,000 powstańców; mieszkańcy prowincyi Czekiang wypędzić mieli Generała Jih-kin; a lud prowincyi Hupih zabił dwie osoby z magistratu. Nakoniec mówią i o tém, że najwyżsi urzędnicy państwa w Pekinie zagrozili Cesarzowi strąceniem go z tronu, jeżeli nie przedsięweźmie sprężystych środków przeciw Barbarzyńcom.

Indye Wschodnie.

Z Kalkutty, dnia 9. Maja.

Nie zachodzi już wątpliwość o zamordowaniu Szacha-Sudsza. Nazajutrz po jego śmierci Futti Dżung został ogłoszony w Bala Hiszar Xciem Afghanistanu; kraj jednak cały podzielony jest na trzy stronnictwa. Wszędzie uzbrajają się bardzo czynnie. Sądzą, że Szach Sudsza zamordowany został z powodu, że chciał wojsko afghańskie poprowadzić przeciw Akbar Chanowi dla oswobodzenia Generała Sale.

W Bunkdelkund umarł Tedez Sing, Radsza Urtszy.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — »Tygodnika literackiego« wyszedł № 22. i zawiera: *Le compagnon du tour de France par* George Sand (ciąg dalszy). — Wietrzyk, poezya. — Z Poznania dnia 24. i 25. Czerwca 1842. — O władzy i jurysdykcyi urzędu radzieckiego, według prawa zasadniczego w mieście Krakowie niegdyś obowiązującego (ciąg dalszy). — Rozbiór krytyczny histor. liter. polsk. Wiszniewskiego przez A. Mosbacha (ciąg dalszy).

Piérwsza machina parowa we Francyi. — Na posiedzeniu akademii umiejętności w Paryżu dnia 18. Kwietnia, Pan Arago odczytał niektóre wypisy z dzieła Pana E. Gros o piérwszych parowych machinach we Francyi. Zaszczyt wynalezienia siły parowéj, który Anglicy przypisują Hrabiemu Worcester, podług Pana Gros przynależy Francuzowi nazwiskiem Salomonowi Caus, roku 1615. Piérwszym, który wystawił pewien gatunek aparatów parowych był angielski kapitan Savary

1698. roku; machina parowa taka, jaką teraz znamy, wynaleziona jest przez Pana Papin, który wodnéj pary używał do wypróżnienia z powietrza wielkich przestrzeni, ale tylko małemi modelami doświadczenia swoje odbywał. W roku 1705. Anglicy Newcomen i Cowlej ulepszyli wynalazek Papina i zbudowali machinę parową do wypompowania wody, a piérwszą podobną do téj, wystawiono w Francyi r. 1739. w kopalni węgli kamiennych niedaleko Valenciennes, która 75,000 franków kosztowała i wodę przez cały tydzień naciekłą, we dwóch dniach wyczérpywała. Miasto Blois wznosi teraz pomniki temuż Dyonizemu Papin, jako piérwszemu wynalazcy machin parowych. Urodził się on tamże dnia 22. Sierpnia 1647. r.

Szczególniejsze uwiadomienie.—Pewien bardzo znakomity uczony, posiadający gruntownie dwanaście języków, daje do wyboru dwa z nich temu, coby mu za nie dożywotnie każdego dnia porcyę sztuki mięsa odstąpił. A ktoby był tak hojny i dodał mu do tego butelkę piwa, mógłby mu za to perskim językiem się przysłużyć. A że oberzyści zwykle maią dużo wołowego mięsa, a nie bardzo są biegli w językach, przeto uczony spodziewa się, że żądanie jego pomyślny skutek uwieńczy. Oświadcza także, że właścicielom domów gościnnych, swój system filozofii podług prynçypiów Kanta, za ich szlachetniejszy sposób rachowania, jak najchętniéj odstąpi. W ogólności mnóstwo niepotrzebnych, zbytkowych rzeczy jak np. teoryę poezyi, kameralistykę, astronomiję i inne tym podobne przedmioty, które pojedyńczemu człowiekowi oprócz tego na nic się nie przydadzą, gotów jest ten uczony wymieniać za rzeczy nieodbicie potrzebne, jakoto: za drwa, świece, buty i tym podobne.

(Nadesłano.)

Poznań. — Polscy artyści dramatyczni, pod dyrekcyą Pana Chełchowskiego, nie przestaną jeszcze uprzyjemniać wieczorów Poznańskim obywatelom. To tylko szkoda, że repertoar Pana Chełchowskiego ogranicza się jedynie na sztukach olbrzymich, więcéj *à la rococo*, jak narodowych. Poznań, aktorów polskich, pragnie koniecznie widzieć Polakami; a tymczasem oni przedstawiają się im Francuzami lub Włochami. Publiczność Poznańska jest niechętną takiéj cudzoziemczyznie; a tym sposobem artyści, mimo całą swą zdolność, jakiéj odmówić im nie można, nie odbierają od widzów zasłużonéj nagrody. Z tego téż powodu piérwsza z polskich artystek, z pod pióra któréj wyszedł piękny przekład »Oblubienicy z Lamermoru«, nie jest w swoim żywiole. Trzebaby koniecznie Pannę Palczewską ujrzeć w roli Barbary Radziwiłłównéj, Klary Dobratyńskiéj, lub Ludgardy; a nawczas publiczność Poznańska, nie kwiatami, lecz uwieńczyłaby ją łzami swojemi! — Panna Palczewska jest brylantem trupy P. Chełchowskiego. Mimo szczupły zakres roli Zuzi, w sztuce »Kościuszko nad Sekwaną«, w któréj z całym blaskiem objawić swego nie mogła talentu, poznała w niéj przecież publiczność wyższéj artystki usposobienie. Entuzyazm, jaki obudza samo imie Kościuszki w sercu prawego Polaka, musiał ustąpić miejsca talentowi. Piérwszy raz Polacy stali się niesprawiedliwymi względem ukochanego swego bohatéra, — i Zuzia zwyciężyła Kościuszkę! — Gra Panny Palczewskiéj nazbyt musiała być piękną; ponieważ, kiedy uczucie miłości ojczyzny wszystkich przywołało aktorów, — znawcy tylko Pannę Palczewską oklaskami uczcili. *Ja... Ka... Ra...*

OBWIESZCZENIE.

Plac na ulicy Młyńskiéj położony, do funduszu retablicyjnego należący, 59 prętów kwadratowych zawierający,

dnia 30. m. b. o godzinie 11téj

drogą publicznéj licytacyi na sali posiedzeń magistratualnych ma być sprzedany.

Warunki podczas godzin urzędowych w Registraturze naszéj mogą być przejrzane.

Poznań, dnia 11. Lipca 1842.

Magistrat.

Aukcya koni.

Dnia 5. Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 9téj sprzedawać się będzie publicznie kilka ze stadniny wyłączonych 5cio- i 6cioletnich ogierów, podobnież kilka z ogierami czystéj krwi stanowionych klaczy w najlepszym wieku, jakotéż pewna ilość 3½ rocznych klaczy dobrego tutejszego zarodu, za gotową zaraz zapłatę w pruskim kurancie. Bliższe warunki, jakoliteż konie same, przejrzeć można dzień przed terminem na stanowisku w Poznaniu.

Sieraków, dnia 16. Lipca 1842.

Król.-Pruska Stadnina Poznańska.

Doniesienie dla chorujących na zęby.

Na wieloliczne wezwania Wysokich Osób osiadłem w mieście Poznaniu i starać się zawsze będę o rzetelne i słuszne służenie Szanownéj Publiczności, aby sobie stałe jéj zjednać zaufanie. Ubodzy, którym chętnie bezpłatnie niosę pomoc, zastaną mnie codziennie od 7. do 8. godziny rannéj. Jednakże w końcu t. m. wyjadę na niejaki czas do Szląska, dla czego upraszam o wczesne zamówienia, jakieby kto miał jeszcze do uczynienia.

Wolff,
Król. Pruski aprobowany dentysta i chirurg przy Nowéj ulicy Nr. 3. podle Bazaru.